

Konsultacje w sprawie propozycji zmian cen żywności

Spotkanie związkowców z przedstawicielami rządu

Jak już informowaliśmy 10 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa OPZZ z przedstawicielami rządu.

Minister ds. Cen Zdzisław Krasinski skomentował propozycje podane pod publiczną konsultację, opublikowaną w prasie w lipcu 1985 m.in. egzemplarzy. Porównując je z propozycjami zeszłoroczną podwyżką cen, stwierdził, że

ich skutki nominalne są zbliżone, natomiast w wyrażeniu realnym tegoroczna podwyżka byłaby mniejsza. Za wcześniejsze, z kilkudniowej zaledwie konsultacji. Już teraz jednak jest rzeczą godną uwagi, że opinia publiczna kupia się wyraźnie na dwóch biegunach: duża jej część jest za pozostawieniem reglamentacji

i minimalnymi podwyżkami, a nie mniejsza — za likwidacją kartek na wszystkie artykuły oprócz mięsa, za zniesieniem dotacji i przywróceniem równowagi na rynku żywności. Uprowadzając pytania związkowców, Z. Krasinski podkreślił, że wydłużenie terminu konsultacji połączonych z sobą konieczność większej podwyżki cen

żywności lub dodatkowych podwyżek artykułów przemysłowych. Inaczej nie udało się osiągnąć głównego celu tego rocznego planu — równowagi rynkowej.

Z kolei minister Pracy, Plac i Spraw Socjalnych Stanisław Gebala skomentował

ciąg dalszy na str. 2

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

WYDANIE
sobotnio
niedzielne

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 10 (10 399) Białystok — Łomża — Suwałki, 1985-01-12-13 Wydanie 1, 2 Cena 5 zł

IV Wojewódzka Konferencja ZSMP w Łomży

Nie staniemy w pół drogi

INFORMACJA WŁASNA

Jak sprostać niełatwemu zadaniu reprezentowania interesów młodzieży? Co zrobić, by przełamać występujące jeszcze bariery nieufności i bierności? Jak odnaleźć drogi do poprawy sytuacji młodego pokolenia? Odpowiedzi na te i wiele innych pytań poszukiwali wczoraj 11 bm. w Łomży delegaci na IV Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej ZSMP.

W obradach uczestniczyli kierownik Wydziału Społeczno-Zawodowego KC PZPR — Stanisław Gabrielski, sekretarz ZG ZSMP Leonarda Bogdan, I sekretarz KW PZPR — Włodzimierz Michalik, prezes WK ZSL — Czesław Gartych, przewodniczący WK SD — Marian Mieszkowski, wojewoda — Jerzy Zientara, przewodniczący Rady Młodzieżowej Wojska Polskiego w

WOW — kpt. Andrzej Skłodowski, poseł na Sejm — Mirosław Skalski i przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Współdziałania Związków Zawodowych — Józef Jaromina.

Tuż przed rozpoczęciem obrad grupa aktywistów ZSMP i dawnych działaczy ruchu młodzieżowego została udekorowana odznaczeniami pań-

stwowymi i odznakami honorowymi.

Następnie głos zabrał przewodniczący ZW ZSMP — Józef Mierzejewski. W przedstawionym delegatom sprawozdaniu ustosunkował się do wszystkich dotychczasowych osiągnięć i niepowodzeń wojewódzkiej organizacji. Wiele miejsca w działalności poświęcono m.in. pogłębianiu wiedzy, której przyswojenie pozwoliło lepiej poznać problemy ideologiczne, polityczne i gospodarcze kraju i świata. Dobrze służyły temu celew kolekcje edycji Olimpiady Wiedzy Społeczno-Politycznej.

ciąg dalszy na str. 2

Gospodarność i oszczędność

INFORMACJA WŁASNA

Różne są opinie naszych Czytelników, zgłoszone w dniu wczorajszym. Każdy rozpatruje sprawy proponowanych podwyżek cen artykułów żywnościowych w kontekście własnych dochodów i budżetu domowego. Tymczasem w opublikowanych materiałach chodzi o rozwiązanie globalne, uwarunkowane sytuacją gospodarczą kraju oraz koniecznością stopniowego przywracania równowagi na naszym rynku.

Oto kilka głosów, przekazanych nam listownie i telefonicznie:

ciąg dalszy na str. 2

IX Konferencja Białostockiej Chorągwi ZHP

Nasze tu i teraz

INFORMACJA WŁASNA

Pod hasłem „Siła harcerstwa, trwałość jego miejsca w życiu narodu” wyjechała z Łomży 10 bm. IX Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Białostockiej Chorągwi ZHP im. gen. Walego Wróblewskiego, 40-tysięczna rzesza uczniów, harcerzy i instruktorów reprezentowała 137 przybyłych delegatów.

W konferencji wzięli także udział: zastępca Naczelnika ZHP — hm Piotr Grzasek, sekretarz KW PZPR — Stanisław Suchodolski, przewodniczący WK SD — Eugeniusz Kulakowski, sekretarz WK ZSL — Eugeniusz Gosiewski, wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa — wicewojewoda Leopold Rybakiewicz oraz ku-

rator Oświaty i Wychowania — Edward Kryński. Przybyli również przedstawiciele wojska, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Uroczystym momentem obrad było wręczenie odznaczeń państwowych, regionalnych i harcerskich. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał hm PL — Zbigniew Pogorzelski, Srebrne Krzyże Zasługi — hm Luba Matys i hm PL Jan Masłowski, Brązowy Krzyż Zasługi — hm Henryka Kudina. Medale 40-lecia Polski Ludowej przyznano: hm Aleksandrowi Panasiak, hm PL Włodzisławowi Moniuszce i hm PL Jerzemu Lipińskiemu; Krzyże „Za zasługi dla ZHP” — hm Andrzejowi Koffierowi, hm Andrzejowi Muczyńskiemu,

hm Jarosławowi Murawskiemu, hm Janowi Turykowi; złotą odznakę „Zasłużony Białostoczyźnie” — hm Włodzisławowi Tulkowskiemu, srebrną: hm Weronice Chlus, hm Halinie Myszkiewicz, hm Annie Stokko i hm Stanisławie Korzeniowskiej. Wręczono także złote honorowe odznaki instruktorów „Za zasługi dla ZHP na Białostoczyźnie” oraz nagrody specjalne kuratora Oświaty i Wychowania.

Komendant Białostockiej Chorągwi ZHP — hm PL Jan Masłowski w swym wystąpieniu ocenił kondycję Związku w woj. białostockim — nasze tu i teraz — jak to określili, w odniesieniu jednakże do przyszłości harcerstwa, która nierozdzielnie związana jest z przyszłością polskiego społeczeństwa. Nigdy bowiem ZHP nie oddalił się od tego, czym żyje kraj, od jego dylematów, trudności, problemów.

W kręgu oddziaływania ZHP znajduje się grupa dziewcząt i chłopców, najliczniejsza spośród przetranszowanych w socjal-

ciąg dalszy na str. 2

Wypadek z „Pershingiem”

BONN (PAP) — 2 amerykańskich żołnierzy zginęło, a co najmniej 6 zostało rannych, kiedy w czasie szkolenia prowadzonego w polu na terenie amerykańskiej bazy wojskowej w RFN (w pobliżu Heilbronn) zapadł się pociąg samosterujący typu „Pershing-2”.

Jak poinformował rzecznik 56 Brygady Artylerii USA, która zajmuje się obsługą pocisków nuklearnych, wypadek nastąpił w magazynie z czołgami do pocisków. Przyczyną wypadku była amerykańska polica wojskowa i policja zachodniemiecka.

W pobliżu Heilbronn jest jedna z trzech amerykańskich baz wojskowych na terenie RFN, w których zostały rozmieszczone pociski typu „Pershing-2”.

pogoda

DZIS — zachmurzenie duże z rozproszonymi, niskimi chmurami opadły śnieg, temperatura maksymalna od -8 do -10 stop. C, minimalna od -10 do -15 stop. C; wiatr słaby i umiarkowany z kierunków północnych, lokalnie zaostrzenie i zamiecie.

JUTRO — bez istotnych zmian.

WNIEMNIJ — w sobotę Gracjusz, Arkadiusz i Czesław; w niedzielę Bogumiły, Weroniki i Łuca. (Dor)



PASIEKA
W ŚNIEGU.
Fot.
ZDZISŁAW
ZAREMBA

Początek roku w przetwórnich

Dżemy, konserwy i nie tylko

● Gdzie majonez? ● Wkrótce wyroby czekoladowe z Łomży ● Kłopoty z zatrudnieniem w Elku

INFORMACJA WŁASNA

Ubywa zapasów surowca w chłodniach przetwórczo-cukrowych. Najlepiej to znak rytmicznej pracy, co było widać podczas pierwszych w nowym roku wizyt „Gazety” w firmach branży spożywczej.

Wicedyrektora Józefa Ignatowskiego z Zakładów Przemysłu Cukrowo-Warzywnego w BIAŁYMSTOKU zapytaliśmy najpierw o majonez, który w handlu raz jest, a innym razem go nie ma.

— Zdradzę panu tajemnicę, gdzie ów dodatek można zawsze kupić — odrzekł. — W naszym sklepie przy ul. Warszawskiej 13, vis-à-vis poczty. Dbamy o to, by na jego półkach znajdowało się wszystko, co produkujemy.

dzemów, soków i marynat. Codziennie bywają też tzw. plastusy — galaretki tak lubiane przez najmłodszych. W ciągu najbliższych tygodni pierwszeństwo w zakupie smakowitych będą mieli organizatorzy tradycyjnych zakładowych choinek.

ciąg dalszy na str. 3

Związki zawodowe-PRON

Więź korzystna dla obu stron

INFORMACJA WŁASNA

Znana to prawda, że kolektywne współdziałanie daje więcej niż nie skoordynowane poczynania jednostek. Potrzebę wzajemnej współpracy odnosić też organizacje społeczne, a szczególnie te, które łączą pokrewieństwo celów. Wiążą ją z pewnością występują między odródnymi związkami zawodowymi a Państwowym Ruchem Odrodzenia Narodowego.

Szwecja

Trujący gaz nad Karlskoga

SZTOKHOLM (PAP) — Bezsenność spędziła mieszkańcy środkowoszwedzkiego miasta Karlskoga. W czwartek wieczorem ze znajdującej się na skraju miasta fabryki materiałów wybuchowych „Nobel Kem” uleciał się trujący gaz, a jego chmura wisiała w nocy nad miastem. Powoli się przesuwała, 10 osobom udzielono pomocy szpitalnej, 300 ewakuowano z miasta. Policja zezwalała mieszkańcom, by nie opuszczali domów, szczególnie zamykając okna i drzwi.

Nie wiadomo, czy eksplozja ratowniczej udało się zatamować wylek gazu. Przypuszcza się, że poza zbiornik wydosłania się tona gazu. Akcje utrudniała chmura gazu, ograniczająca widoczność do minimum.

Nic więc dziwnego, że obie strony wychodzą z inicjatywą nadania współpracy niezbędnych form organizacyjnych i programowych. Nakreśleniu kierunków współdziałania wojewódzkiej komisji porozumiewawczej związków zawodowych z Radą Wojewódzką PRON poświęcone było wczorajsze (11 bm.) plenum działaczy ruchu zawodowego Białostoczyzny.

Podczas obrad stwierdzono, iż PRON oraz związki zawodowe opowiadają się za umacnianiem podmiotowości obywatelskiej i samorządności jako niezbędnych czynników demokratyzacji socjalistycznej. O obie strony łączy troska o poprawność i sprawiedliwość społeczna, poszanowanie godności ludzkiej oraz odbudowa etyki zawodowej i poczucia powinności obywatelskich.

Zarówno PRON, jak i związki zawodowe pragną uczynić dialog i porozumienie jako najlepszy sposób rozwiązywania konfliktów rodzących się między różnymi grupami społecznymi. Umiano, iż współdziałanie jest niezbędne w

ciąg dalszy na str. 2

Prof. J. Gajewski prorektorem Filii UW

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj gratulowaliśmy prof. dr. hab. JANOWI GAJEWSKIEMU wyboru na funkcję prorektora ds. spraw Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. Przypominamy, że profesor od października ub. r. został dziekanem Wydziału Administracyjno-Ekonomicznego naszej Filii. Nowy prorektor — wybrany przez kolegium elektorskie UW — oczekiwany jest przez swoją uczelnię 17 lutego.

Prof. J. Gajewski przebywa jeszcze w Warszawie. A oto co nam powiedział:

— Dziękuję za życzenia. Nie mogę na razie określić, kiedy będę obecny w Białymstoku, ponieważ po ostatniej poważnej komplikacji zdrowotnej w moim domu. Jutro lub pojutrze będę już mógł chyba sprzątać termin przyjazdu.

(m-i)

Prezydent Nikaragui zaprzysiężony

MANAGUA (PAP) — W czwartek zaprzysiężony został w Managui pierwszy prezydent rewolucyjnej Nikaragui, Daniel Ortega Saavedra — wybitny działacz Frontu Wywolenia Narodowego im. Sandino. Daniel Ortega uzyskał wysokie zwycięstwo w wyborach powszechnych, które odbyły się 4 listopada 1984 r. Ceremonia zaprzysiężenia prezydenta Nikaragui, Daniela Ortegi, oraz wiceprezydenta, Sergio Ramireza Merceda odbyła się na Placu Rewolucji w Managui. Uczestniczyli w niej dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy Nikaragui. Zgodnie z ordynacją wyborczą Daniel Ortega i Sergio Ramirez pełnić będą funkcje przez 6 lat. W orędziu do narodu Daniel Ortega oświadczył, że rząd Nikaragui będzie zdecydowanie bronić suwerenności i niezawisłości kraju przed imperializmem amerykańskim, walczyć o pokój w Ameryce Środkowej i kontynuować politykę przeobrażenia społeczno-politycznych w interesie mas ludowych.

Ekspressem...

Z NASZYCH ZŁOTÓWEK

w Kowalich Olekch odano do użytku ośrodek zdrowia. Znajdują się w nim m.in. cztery gabinety lekarskie, poradnia dla kobiet, apteka oraz siedem mieszkań dla lekarzy. Placówka obsługuje rejon leżący ok. 6 tys. mieszkańców. Zbudowano ją za środków NFOZ.

NAJLEPSZE NA ŚWIECIE

oprawy rękawic dla górnictwa, chemii, przemysłów: naftowego, siarkowego i o-kreolowego wytwarzają Zakłady Sprzetu Oświetleniowego „Polam” w Wilkaszach koło Giżycka. Produkcja one rękawice i mln 565 tys. o-rów, głównie dla przemysłu, a także do oświetlenia miejsc pracy i do mieszkań, jak również do ogrzewania małych zwierząt domowych i ptactwa.

ZATRZYMANIE PRODUKCJI

grozi suwalskim zakładom mleczarskim, Centrala Zbytwa Węgla w Katowicach win-

WIECEJ LEPSZYCH DRÓG

Rejon Dróg Publicznych w Piszku wykonał w ub. roku remonty kapitalne nawierzchni i modernizację wieki odcinków ulic i arterii m.in. ul. Suwalskiej i blisko kilometrowy odcinek ul. Kalki w Elku oraz odcinek szosy o długości 4,5 km z Białej Piskiej do Nowej Wsi Elckiej.

POŻAR WODOCIAGU

Niewiele brakowało, a Węgorzewo zostałoby pozbawione wody. Wczoraj wybuchł pożar w budynku stacji pomp tamtejszego wodociągu. Straty wyniosły ok. 1 mln zł. Pompy na szczęście nie zostały uszkodzone.

Opr. (Jo)

Przed IV Zjazdem ZSMP

Młodzi decydują o sobie

Dobiegła końca kampania sprawozdawczo-wyborcza we wszystkich ogniwach ZSMP naszego regionu. Wczoraj odbyła się Konferencja Wojewódzka w ŁOMŻY. W dniu 18 bm. spotkają się uczestnicy Konferencji w SUWALKACH.

W dniu dzisiejszym w BIAŁYMSTOKU zbiera się delegaci ZSMP aby dokonać oceny realizacji podjętych zobowiązań, wyciągnąć wnioski z trzynastodniowej działalności oraz wybrać nowe władze. Ubywająca kadencja to bodźce najbliższej kadencji, w historii ruchu młodzieżowego. Jakże ciężko było na fali rozwichrzonych posierpniowych emocji zostać członkiem socjalistycznej organizacji. Okres ten stanowił swoisty test dojrzałości politycznej młodego pokolenia. Wybory nie były

łatwe, wymagały częstokroć sporego odwagi obywatelskiej. Wielu młodym nie starczyło rozsądku i odeszli na bok. Zamierzała aktywność, rozpadała się cała kula. W instancjach można było obserwować stagnację, osłabienie i spadek inicjatywy.

Wewnątrz organizacji toczyły się burzliwe dyskusje i spory, nie zawsze konstruktywne, rozsądne. III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP oparł się emocjonalnym racjom. Postawił na organizację wielostronową, jednoznacznie stawiając na gruncie socjalizmu. Był to moment przełomowy. Związek ochłonął, jego członkowie zaczęli nabierać wiary w sens własnych działań.

Na organizację spadł olbrzymi ciężar problemów dotychczas młodego pokolenia, związanych z trudnościami

ekonomicznymi kraju. Bez wątpienia był to jeden z najważniejszych nurtów w upływającej kadencji. Trudno za to winić młodzież. Ciężki start życia młodych małżeństw, kwestia mieszkań (przed wszystkim budowanych w systemie państwowym), dostęp do deficytowych dóbr materialnych — to tylko niektóre sprawy będące przedmiotem działań i programów ZSMP.

Ale nie tylko. W środowisku młodzieży robotniczej dużą wagę przykładało do skuteczności realizacji programu reformy gospodarczej. W czasie kampanii sprawozdawczo-wyborczej wiele mówiono o problemie efektywności gospodarowania, wykorzystywania parku maszynowego. Zwłaszcza to też uwagę na konieczność podniesienia jakości produkcji, poprawy warunków pracy

czy też upowszechniania właściwych wzorców stosunków międzyludzkich. Podczas dyskusji wnioskowano o konieczne stosowanie kar wobec pracowników, którzy nie wykonywali swoich obowiązków oraz zwiększenie wymagań wobec załóg zakładów produkcyjnych. Dużo miejsca zajmował też problem właściwego systemu premiowania i roli młodych jako siły napędowej reformy gospodarczej i rezerwy kadr kierowniczych.

Bez wątpienia przemiany zachodzące w funkcjonowaniu gospodarki kraju zmusiły ZSMP do wzięcia czynnego udziału. Trzeba było nadszłać za biegiem wydarzeń. Stawka jest duża, bowiem tam gdzie młodzież ma swych reprezentantów, w organizacji partyjnej, samorządzie, pracownictwie może brać udział w podejmowaniu decyzji, być

prawdziwym współgospodarzem swego zakładu.

Niestety, nie można tego powiedzieć o całym środowisku robotniczym. Nie zawsze bowiem organizacja i jej członkowie. Jest nadal wiele przykładów na to, że administracja, ludzie działający w organizacjach społeczno-politycznych kierują się w swych działaniach wobec młodzieży partykularyzmem, patrząc krótkowzrocznie na ten problem.

Na wsi dyskusja koncentrowała się wokół realizacji zadań gospodarczych w rolnictwie, intensyfikacji produkcji rolniczej, wdrażaniu postępu technicznego i nowoczesnych form gospodarowania. Często krytykowano też opieszałość w działaniach administracji terenowej i służb rolnych. Do-

ciąg dalszy na str. 3

Dzemy, konserwy i nie tylko

Ciąg dalszy ze str. 1

Białostockie „mięski” stanowią też przedmiot zainteresowania fachowców z innych przedsiębiorstw w kraju. W budynku przy ul. Reymonta gościł m.in. technolodzy z Ostrowia Wielkopolskiego; podpatrywano sposoby produkcji, zbierano doświadczenia. Niestety, wyeksportowana maszyna do formowania galaretek, a także kłopoty z pomieszczeniem większej ilości form w niewielkich salach — to przeszkody w zwiększaniu produkcji, zgodnie z potrzebami klientów.

Wkrótce w ofercie BZPOW pojawią się nowości. Oprócz doskonale znanych na rynku przetworów owocowo-warzywnych, zup regeneracyjnych, wyrobów warzywno-mięsnych i salatek — handlowcy otrzymają marynowaną paprykę (z zakładu przy ul. Octowej), również stamtąd — nalewki na wiśniach i ananasach (30 ton do końca roku) oraz napoje typu Pils, cieszące się dużą popularnością w innych regionach kraju.

Trwa właśnie montaż urządzeń do ich rozlewania — wyjął wicedyrektor Ignaciuk. Jeśli nie zawiodą budowlani, latem będziemy mieli dodatkową dwadzieścia tysięcy litrów napojów chłodzących dziennie.

Dobrymi wynikami zaowocowała analiza warunków produkcji w Zakładach Spożywczych

W ŁOMŻY

gdzie po przeprowadzeniu modernizacji, zmechanizowaniu wielu uciążliwych czynności, a także zastosowaniu dziesięciu własnych wniosków racjonalizatorskich — na koniec roku księgowi wyliczyli ponadplanową produkcję wartości blisko stu pięćdziesięciu milionów złotych.

Zadania roczne wykonaliśmy już we wrześniu — informuje prezes Zarządu, Krzysztof Wawrzyniak. W następnym miesiącu przetworzy truskawki, porzeczki, marynaty, dzemy, a także konserwy rybne i warzywno-mięsne były dodatkową ofertą na rynek. Warto dodać, że ubiegłoroczny plan wcale nie należał do tych „ostrożnych”, był wyższy o 60 mln zł od poprzedniego.

Na pewno wpływ na dynamikę produkcji miała też dobra atmosfera wśród dwustuosobowej załogi. Od jej umiejętności zależy jakość produk-

tów sprzedawanych na eksport. Ponieważ zwiększył się on aż dwudziestokrotnie (zwłaszcza do krajów kapitalistycznych), więc wzrosły również kwoty na koncie odpisów dewizowych. Powinno to interesować przede wszystkim klientów tomyńskich sklepów, gdyż dzięki własnym funduszom w obcych walutach, ŁZS może dokonywać zakupów, brakujących w kraju dodatków, surowców i materiałów. Może też w lepszym tempie kontynuować u nowocześniejsze kolekcje maszyn i całych linii produkcyjnych.

— Zajęliśmy się przetworstwem koniny i baraniny — dodaje prezes Wawrzyniak. — Na początku drugiego kwartału będziemy wywarzali wyroby z czekolady.

Mariwita natomiast kłopoty zaopatrzeniowe. O ile plan na bieżący rok znowu jest wyższy od poprzedniego (o dziesięć procent), o tyle na listach sporządzonych przez zaopatrzeniowców tylko co czwartą pozycję oznaczona jest „ptaszkami” — symbolem nadziei na udany zakup.

W ELKU

brakuje ludzi. Zastępcą dyrektora Zakładu Eksportowego — Marek Słowicki mógłby w miejscu zatrudnienia przydzielić do wydziału kobieć. Pracując w wydzielonym mroźniku, zarabiałby około dwumastu-krotności tysięcy złotych.

— Trudności z naborem kadry obserwujemy od jesieni — mówi. — Całe szczęście, że udało się już poprawić zaopatrzenie w siole oraz wieckach. Po prostu część własnych odpadów dewizowych przekazywaliśmy producentom tych artykułów.

Elcki Zakład Eksportowy, oprócz sprzedaży mieszanek warzywnych oraz mrożonych owoców do państw RWPG, utrzymuje stałe kontakty handlowe z Europą Zachodnią i Stanami Zjednoczonymi. Truskawka z cukrem jest ceniona na rynkach Anglii, RFN, Belgii i innych krajach.

W naszym regionie najbardziej znane jego wyroby, to wina, nalewki na spirytusie i przetworzone owoce. Stąd też pochodzą znaczne ilości oleju, który z miejscowej rolnictwa trafia do sklepów.

ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI

Pod szczególnym nadzorem

Woda dla wsi Dożywianie uczniów Oświata zdrowotna

Państwowa Inspekcja Sanitarna w woj. białostockim wypowiadała trzy grupy zagadnień, którymi należy zająć się w szczególny sposób w roku bieżącym, które wymagają rozwiązania, a także inicjatyw społecznych. Są to, hasłowo określając: woda dla wsi, dożywianie uczniów w szkole i oświata zdrowotna.

Na 864 studnie przydomowe, skontrolowane w ciągu półroczu 1984, stwierdzono aż 263, z których woda nie nadaje się do picia. 304 źródła wody określono jako „niepewne”. Te liczby mówią same za siebie i powinny zmusić do działań w kierunku zapewnienia mieszkańcom wsi zdrowej wody. Jako zabezpieczenie doraźne przystąpiono do oznaczania studni, z których woda jest kładna do przygotowywania mieszanek dla niemowląt. Mieszkańcy wiedzą, które to są studnie, ale czy przestrzegają zaleceń?

Obliczono, iż dziecko w wieku szkolnym potrzebuje tyle samo kalorii, ile górnik pracujący w kopalni. Aby mu je zapewnić, musi być zorganizowane dożywianie w szkołach. Jest to szczególnie ważne w gminnych szkołach zbiorczych: dowodzeni do nich uczniowie spędzają poza domem dużą część dnia. A tymczasem w tych placówkach, ze względu na zły stan tech-

niczno-sanitarny, z dożywianiem jest znacznie gorzej niż w mieście.

Kontrola wykazała, że na 373 szkoły, 47 ma zły stan techniczno-sanitarny, 307 — zadowalający, a tylko 19 — dobry. Na 46 gminnych szkół zbiorczych siedem ma stan zły, a tylko jedna — dobry.

Są przypadki, w których tylko budowa nowego gmachu pozwoli na zorganizowanie dożywiania. Ale są i szkoły, w których można to zrobić kosztem niewielkiej rozbudowy, bądź innych rozwiązań. Treba je podjąć, choćby w ramach akcji „Naród — szkoła”. Inspektorzy sanitarni służą radą, co i jak zmienić.

W tych dwóch grupach zagadnień chodzi przede wszystkim o sprawy wsi, o kształtowanie warunków życia mieszkańców. Podobnie jest zresztą i z trzecim tematem, a mianowicie oświata zdrowotna. Zająć się nią powinni i szkoły, i służba zdro-

wia, i organizacje do tego powołane. Zadania takie podejmują Kola Gospodyń Wiejskich i Związek Młodzieży Wiejskiej. Wszystkie inicjatywy są cenne, tym bardziej, że oświata zdrowotna nie powinna się należeć do uwag.

Oczywiście, inspekcja sanitarna pod stałym nadzorem, będzie mieć tak jak dotychczas i szpitale, i zakłady żywności, a także wszystkie podlegające jej placówki. Na podstawie dotychczasowych kontroli sporządzono indeks zagrożenia, w którym znalazły się uchybienia stanu sanitarno-epidemiologicznego wnioski, jak je eliminować. Wyszczególniono także obiekty do specjalnego nadzoru, a jest ich w województwie 39. Znalazły tu się niewłaściwie funkcjonujące oczyszczalnie ścieków, wadliwa kanalizacja, zlewyiska śmieci, szpitale pracujące w szczególnie trudnych warunkach, szkoła prowadząca zajęcia w pomieszczeniach wynajętych z czterech gospodarzy itp.

Indeks zagrożenia przedstawiony został wojewodzie, a także naczelnikom miast i gmin oraz wszystkim zainteresowanym.

ANIELA LABANOW



Smacznego!

CAF — JANUSZ UKLEJEWSKI

Rok Victora Hugo

W związku z przypadającą rocznicą 100-lecia śmierci VICTORA HUGO bieżący rok został ogłoszony rokiem największego francuskiego poety i pisarza XIX wieku. Hasłem do zainaugurowania „roku V. Hugo” stało się otwarcie na stacji paryskiego metra wystawy pn. „Victor Hugo — wielkie dzieła, wielkie sprawy”. Wystawa mająca charakter obładowy zostanie zaprezentowana we wszystkich większych miastach Francji oraz we francuskich ośrodkach kulturalnych za granicą.

Począwszy od bież. miesiąca rozpoczyna się seria imprez, sympozjów, koncertów, przedstawień teatralnych i filmowych związanych z twórczością V. Hugo zmarłego 22 maja 1885 r.

Ukazały się już liczne biografie, wiele z nich odrażających pisarza, którego życie osobiste było bardzo burzliwe i wywoływało w swoim czasie kontrowersyjne opinie. W przygotowaniu jest wydanie 15 kompletowanych tomów dzieł V. Hugo.

Mało który pisarz francuski był tak popularny we własnym kraju i zarazem tak atakowany przed wszystkim za swe polityczne przekonania. Już bowiem za życia Hugo przeszedł do historii jako nie tylko największy twórca literatury francuskiej, ale jako najświeższy z ideami demokratycznymi pisarz XIX wieku. Akcenty rewolucyjne zawarte w twórczości Hugo przeważały zdecydowanie to, co twórczość tę wiązało z ideologią burżuazji.

Dzięki swym dziełom Hugo zyskał niezwykłą popularność zaś jeden z jego głównych zbiorów lirycznych „Les contemplations” („Zamyślenia”) rozeszły się w 60 tys. egzemplarzy w roku ich wydania. Odpowiadając w 1902 r. na ankietę p.t. „Jaki jest twój ulubiony poeta?” pisarz Andre Gide odpowiedział: „Niestety, Hugo”.

Pierwszą powieść V. Hugo „Notre-Dame de Paris” („Katedra Marii Panny w Paryżu”) napisana w 1831 r., ilustrująca postacią Quasimoda teorię grotesku, przyniosła romantyczną ewokację średniowiecznej, odniosła ogromny sukces księgarski. Przetłumaczona została na wiele języków i była kilkakrotnie

Powieść „Nędznicy” stanowiąca wyjątkową pozycję w twórczości pisarza, łącząca elementy romantyczne i sensacyjne z problematyką społeczną zainspirowała ponad 30 reżyserów filmowych nie tylko we Francji, ale również w Egipcie, Indiach, Japonii i Stanach Zjednoczonych.

Jedną z książek, które wywarły na mnie niezwykły głęboki wpływ były „Nędznicy”. Uważam też, że moja filozofia społeczna jest głęboko przeniknięta przez dzieło Hugo — napisała w swych pamiętnikach tragicznie zmarła Indira Gandhi.

Zaś historię francuski Alain Decaux, autor najnowszej biografii o V. Hugo stwierdził m.in.: „Sława żadnego pisarza nie może być porównywalna ze sławą V. Hugo”.

Polański potrafi!

Na południowych wodach Morza Śródziemnego, przy brzegach Tunezji — gdzieś między Souza i El Mahdia — trwają zdjęcia do kolejnego superfilmu w reżyserii Romana Polańskiego.

Tytuł „Piraci” jest dobrze znany polskiemu czytelnikowi. Polański kłaniał przed wszystkim za swe polityczne przekonania. Już bowiem za życia Hugo przeszedł do historii jako nie tylko największy twórca literatury francuskiej, ale jako najświeższy z ideami demokratycznymi pisarz XIX wieku. Akcenty rewolucyjne zawarte w twórczości Hugo przeważały zdecydowanie to, co twórczość tę wiązało z ideologią burżuazji.

Dzięki swym dziełom Hugo zyskał niezwykłą popularność zaś jeden z jego głównych zbiorów lirycznych „Les contemplations” („Zamyślenia”) rozeszły się w 60 tys. egzemplarzy w roku ich wydania. Odpowiadając w 1902 r. na ankietę p.t. „Jaki jest twój ulubiony poeta?” pisarz Andre Gide odpowiedział: „Niestety, Hugo”.

Pierwszą powieść V. Hugo „Notre-Dame de Paris” („Katedra Marii Panny w Paryżu”) napisana w 1831 r., ilustrująca postacią Quasimoda teorię grotesku, przyniosła romantyczną ewokację średniowiecznej, odniosła ogromny sukces księgarski. Przetłumaczona została na wiele języków i była kilkakrotnie

MŁODZI decydują o sobie

Ciąg dalszy ze str. 1

magano się szybszego tempa realizacji inwestycji wiejskich, popularyzacji akcji „Przemysł dla rolnictwa”.

W tym środowisku nastąpiło przeważanie potrzeb. O ile w początkowym okresie cały wysiłek skupiano na problemie rozdziału maszyn rolniczych, przydziału materiałów budowlanych, to w czasie kampanii w kolach na pierwszym miejscu stawiano już problemy oświatowe, dostępu do kultury, podnoszenia jakości życia.

Z dużym rozgoryczeniem informowano o zwiększającej się liczbie zamykanych klubów z powodów wadliwych lokalowych, niedostatecznej ich wyposażenia. Osłabła aktywność rad klubów, które mają w związku z tym coraz mniejszy wpływ na realizację programu tych placówek. Młodzież ma zaś do administracji terenowej o to, że nie zawsze traktowała ich po partnersku. Wiele inicjatyw zanikło właśnie z tego powodu.

Sytuacja w tym środowisku wydaje się być złożona. Obok gmin, gdzie działają różne organizacje, jest wiele takich, w których młodzież nie ma spójnego, gdyż pojedyncze działania nie przynoszą, jak na razie, pożądanego rezultatu.

Ten wniosek odnosi się również do środowiska szkolnego. Uważane jest ono silniejsze z kolebką aktywności i kadry ZSMP. Jednakże młodzież sama nie przebiega przez mur naucejskiej obojętności, czy

wręcz nieprzychylności, która tu i ówdzie pojawia się w szkołach.

Mimo, iż dyskusja i cała kadencja ujawniły wzrost aktywności młodzieży, to jednak nie może ona satysfakcjonować. Nadal poza wszelkimi oddziaływaniami znajduje się większość młodego pokolenia. W rozmowach z członkami ZSMP często pada stwierdzenie, że od aktywności i żywotności kół zależy będzie autorytet i siła całej organizacji, jej oddziaływanie na środowisko. Najsukcesowniej inicjatywy mogą być m.in. powszechne współzawodnictwo kół. Również systemy pracy szkoleniowej powinny przygotowywać do aktywności. Wzajemne przydzielanie sobie zadań i ocena ich wykonania mogą okazać się ciekawiejszą, znacznie skuteczniejszą metodą od wszelkich „administracyjnych nakazów”.

Niepokoje powinien fakt, iż nabyły często dyskusje bywałą schematyczne, a nawet

przybierają formy odgórnego naśladowstwa „wycieczek ZG”. Uchwały i przyjęte programy bywają ogólnikowe i tym samym — niezbyt adekwatne do realiów działania i problemów środowiska.

Jak by nie patrzeć na rolę ZSMP, jedno jest pewne: nie jest to organizacja pasywna. Minione trzy lata zaznaczyły się wieloma niebagatelnymi osiągnięciami. Nie ma chyba takiej sfer działalności, w której nie przejawiały konkretnych przejawów troski o sprawy młodych.

Przyszła kadencja będzie wymagała wzmoczonego wysiłku i zmiany jakości pracy Związku. Pomocne są tu zarówno uchwały IX Plenum KC PZPR, programy rządowe jak i codzienna współpraca instancji partyjnych. Od samych młodzieży zależy, czy szansa ta zostanie wykorzystana.

ROMAN BAKA
WAWRZYNIEC
KŁOSIŃSKI

Kiedy odbierzemy wylosowane samochody?

Na 1985 r. z poślizgiem 2636 Fiatów 126p 31 FSO 1500 238 Polonezów

Kiedy wreszcie będą mogli odebrać auto? Termin mijał w ubiegłym roku. Co się dzieje? Takich i podobnych pytań jest cała masa. Ludzie zdecydowani na posiadanie czterech kółek dokonali przedpłat, dowiedzieli się o czasie, w którym będą mogli wreszcie zasiąść za kierownicami i, czas mijał, a oni w dalszym ciągu czekają.

Z prośbą o informację w tej sprawie zwróciliśmy się do dyrektora PP Polmozyt w Białymstoku — TADEUSZA JAWORSKIEGO.

Oczywiście, ludzie mają uzasadnione pretensje. Te wszystkie żale kierowane są do nas. A przecież Polmozyt jest jedynie sprzedawcą, pośrednikiem między producentem a klientem. Aut nie chomikujemy, ba, zależy nam na jak najszybszym ich rozprzedażu. Możemy sprzedać jednak tylko te ilości samochodów, którą otrzymamy.

W ubiegłym roku białostocki Polmozyt sprzedał 6312 aut za złotych i 1371 w eksporcie wewnętrznym. Na te ostatnią pozycję składała się sprzedaż 500 Ład i 875 Fiatów 126P. Niezależnie od tego sprzedano 85 maluchów przyszłorocznych do prowadzenia przez kierowców z dysfunkcją kończyn dolnych.

To było w ubiegłym roku, w którym wylosowano — zgodnie z wcześniej dokonanymi przedpłatami — 2636 FIATÓW 126P. Do końca grudnia ub.r. zrealizowano 579 przedpłat. A zatem w 1984 roku swoje samochody odebrało zaledwie 20 proc. uprawnionych. Na rok bieżący „poślizgiem się” 2636 samochodów. Posiadany aktualnie zapas tych aut pozwoli na sprzedaż — do końca stycznia br. — kolejnych 20 proc. Inaczej mówiąc — w ciągu jednego miesiąca auta odbierze taka ilość klientów

jak w całym IV kwartale 1984 roku. Pod warunkiem wszakże, że klienci będą je odbierali w przewidzianym terminie. Zwalenia się aut z poprzedniego roku jest efektem poślizgu w roku 1983. To się po prostu nawarstwia. Chociaż — jak powiedział dyr. T. Jaworski — rok bieżący widzi on w jasniejszych barwach. Jeśli dostawy aut z FSM będą bardziej rytmiczne — na co Polmozyt nie ma żadnego wpływu — odbiór przedpłaconych i wylosowanych samochodów będzie znacznie szybszy.

Ponieważ — co jest powszechnie znane — SYRENA nie jest produkowana, do odbioru pozostają jej zamienniki. W tej marce — samochodów nie ma większych problemów — do odbioru pozostało zaledwie 9 sztuk.

Kolejnym samochodem, przy którego sprzedaży również nie ma olbrzymiej kolejki jest FSO 1500. Do odbioru w 1984 roku wylosowane 652 auta. Uprawnieni odebrać 621 sztuk, na rok bieżący „prześlizgiem się” zaledwie 31 aut. Aktualnie są one sprzedawane i z wyjaśnieniami kierownictwa działu sprzedaży — LIDI JAROCKIEJ wynika, iż do końca stycznia sprawa kupna ubiegłorocznych FSO 1500 będzie załatwiona. Inaczej mówiąc od lutego będą zapraszani ludzie, którzy wylosowali auta do odbioru w roku bieżącym.

Najciekawsza, a zarazem najbardziej irytująca sytuacja jest przy POŁONIEZACH. Do odbioru w ub.r. uprawnionych było 380 klientów. Do końca 1984 roku samochody wydano 142 osobom, w tym 89 Polonezów i 53 FSO 1500 — jako zamienniki. Skoro jesteśmy przy zamiennikach — w grudniu zaplanowano wszystkim, do końca kolejki na 84 rok, odbiór FSO 1500. Skorzystały z tego — o czym wyżej — 53 osoby. Cała reszta czeka na Polonezy. To z kolei wcale nie oznacza, że tych aut brakuje w magazynie! Klienci nie chcą wersji podstawowej tego samochodu w cenie ok. 1,05 mln zł. Zdecydowana większość czeka na egzemplarz o wyższym standardzie — z pięcioprzebiegową skrzynią biegów, elektronicznym zapłonem itd.

Do odbioru w br. zostało 238 samochodów tej marki. Mając na uwadze szczerze dostawy Polonezów, kolejka ma minimalne szanse na szybkie zmniejszenie się. Ponieważ obowiązują rozdziały, a to nie rozpieszcza białostockiego Polmozytu, należy przyjąć, że realizacja ubiegłorocznych przedpłat w tej marce wydłuży się nawet do połowy roku.

Ponieważ białostocki Polmozyt obejmuje swoim zasięgiem trzy województwa — białostockie, łomżyńskie i suwalskie — wszystkie informacje dotyczące mieszkańców tych województw,

JACEK ARTOWSKI

(Jag)

Ręce mamy żwawe a realia twarde

Tygodnik „Tu i Teraz” winien poinformować red. Z. Rykowskiemu felietonowi zamieszczanego w drugim numerze (z 9 stycznia 1985 r.), bowiem nie da się ukryć, że właśnie dzięki rubryce „Tu i tam” pismo w Białymstoku zło jako woda, zaś jego czytelnicy zapierają dech śledząc receptę na twarde realia.

„Realia mamy twarde” — powtarza za red. A. Broniowskiemu felietonista z „Tu i Teraz” — odkrywając dalej, że ręce służą przede wszystkim do pisania. My ze swej strony możemy już tylko dorzucić, że głowa służy przede wszystkim do myślenia. Widać, podobną konkluzję red. Rykowski uważa za tak oczywistą, iż pisać o niej nie wypada, więc aby zamysłu na felieton miał ręce i nogi, w końcówce francuskiego cytatu zwrócił natury osobiste: „To nieprawda, że każdy pomysł musi mieć ręce i nogi. Wystarczy same ręce, byle były czyste i żwawe. To nieprawda, że onanizm szkodzi zdrowiu, wręcz przeciwnie — rozładowuje skumulowaną energię, zapobiega frustracji”. Snać skumulowana energia red. Rykowskiego oparła się

wszelkim mechanicznym próbom jej rozładowania, i ów ułżył sobie dopiero na dobre dworując z akcji „Gazety Współczesnej” prowadzonej pod hasłem „Napisz na ten temat”.

Niestety, strona merytoryczna akcji „GW” bynajmniej do salu śmiechu nikogo nie prowokowała, zatem felietonista Rykowski spróbował odpowiedzieć na wyobraźnię zalecając: „Jak te nasze twarde realia chwyćmy w obie ręce i mocno nimi poruszmy, to będzie nam dobrze”. Rozbudzona wyobraźnia okazała się jednakowoż bronią obosieczną, bo tu i ówdzie po lekturze tygodnika „Tu i Teraz” odezwęły się głosy, że u niektórych felietonistów chwył za pióro jest chwytem zastępczym.

Wic czytelniku, nie daj się zwieść receptom na żwawe ręce i twarde realia, bo w ostatecznym rozrachunku osiągniesz oddając je lekturę tekstów red. Rykowskiego.

JAN WOLNIAK

PS. Skoro już przy wyobraźni jesteśmy, to chwyciła Bogu, że Polak, chociaż krzyż, realia ma twarde...

Epilog tragicznego wypadku w Ogrodniczkach

INFORMACJA WŁASNA

W czwartek, 10 bm. na wakandzie Sądu Rejonowego w Białymstoku znalazła się sprawa Krzysztofa T. z Krynek (woj. białostockie). Został on oskarżony o spowodowanie 13 września ub. roku tragicznego wypadku na drodze w podbiałostockiej miejscowości Ogrodniczkach. Jego skutkiem była śmierć oczekujących na szkolny autobus trojga dzieci i cierpienia dalszej trójki uczniów, którzy doznali obrażeń ciała.

Rodzice i krewni ofiar liczyli na wyłączenie się z największej sali sądu. Około godziny dziesiątej doprowadzono z aresztu oskarżonego. W odczytaniu na wstępie akcie oskarżenia prokurator podkreślił, że Krzysztof T. kierując swoim fiatem 126p nie zachował bezpiecznej prędkości. Na zakręcie doszło

wskutek tego do poślizgu, czym oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa na drogach.

Krzysztof T. przyznał się do winy. Potwierdził, że w całości podtrzymał to, co powiedział podczas dochodzenia. W czasie postępowania do wodowego sąd wysłuchał zeznań siedmiu świadków, którzy szczegółowo wyjaśnili przebieg zdarzeń tamtego popołudnia. Wykazywano między innymi na dużą prędkość pojazdu należącego do T. Wydawała się ona znacznie wyższą, aniżeli szybkość innych samochodów przejeżdżających w tym czasie przez Ogrodniczkę.

Na wniosek obrońcy, sąd postanowił przerwać rozprawę, wyznaczając nowy termin na 24 stycznia br. (21)

Gdyby któregoś dnia okazało się, że tory kolejowe prowadzące do Łomży ktoś ukradł, ten fakt zauważyłoby pewnie bardzo niewielu mieszkańców. Natomiast gdyby podobne zdarzenie miało miejsce w odniesieniu do Państwowej Komunikacji Samochodowej, alarm byłby prawie powszechny, gdyż właśnie PKS dźwiga główny ciężar zadań przewozowych w województwie.

stocka. W „A” klasie, po dwóch kolejkach, na czele tabeli grup miejskiej plasuje się zespół ZET, zaś w grupie terenowej Promień Mońki.

Liz Taylor

i jej nowy mąż

Liz Taylor, która niedawno zerwała zaręczyny z meksykańskim adwokatem V. Luna, zamierza ponownie wstąpić w kolejny (osmy) związek małżeński. Szczęśliwym wybrańcem Liz jest niedawno poznany biznesman filmowy, Dennis Stein.

(M.D.)

Czarne Amazonki

Realizatorzy filmu, narekowanego w Zimbabwie, poszukują 30 czarnych dziewcząt do roli Amazonek pracujących w kopalniach złota. W filmie pt. "Skarby króla Salomona", którego scenariusz oparty został na książce H. Ridera Hagarda, weźmą również udział Richard Chamberlain i Telly Savalas.

Każda ze współczesnych Amazonek posiadać musi wzrost co najmniej 1,83 m oraz urodę b. czarnej miss Ameryki, Vanessa Williams.

(M.D.)

Telefony w Chinach

Agencja Sinhua poinformowała, że Chiny będą importować zagraniczną technologię i sprzęt telekomunikacyjny w celu unowocześnienia sieci telekomunikacyjnej.

Do roku 2000 Chiny będą dysponować 33,6 mln telefonów (obecna ich liczba wynosi 5,07 mln). Zapowiedziano całkowite zautomatyzowanie sieci telekomunikacyjnej.

(KZ)



Redaguje
kandydat na mistrza
DARIUSZ KLIMASZEWSKI

Na początku każdego roku szachyści z całego świata oczekują na ogłoszenie przez Międzynarodową Federację Szachową (FIDE) listy rankingowej. Właśnie ranking FIDE — tak nazwany od jego twórcy — jest zdaniem wielu najprawdziwszą oceną gry. Tytuł międzynarodowy można bowiem zdobyć przy liczbie zwycięstw, a potem nigdy go nie powtórzyć. Natomiast stałe podnoszenie rankingu nie jest dziełem przypadku. Tylko przy wzroście swych umiejętności można uzyskać więcej punktów rankingowych.

Przed kilkoma dniami agencja podała czwórkę, która obowiązuje od 1 stycznia do 31 czerwca br. Oto ona: KOBIECY — 1. Polgar (Węgry) — 2430 pkt, 2-3. Czuburadze (ZSRR) i Crumling (Szwecja) — po 2400, 4. Aliechina (ZSRR) — 2380 pkt, 5. Gajdar (Rosja) — 2375, 6. Lewitina — 2370, 7. Siemionowa (wszystkie ZSRR) — 2360, 8. Petroni (Węgry) — 2350, 9-12. Aleksandria, Gurieł, Josellani (wszystkie ZSRR) i Hund (RFN) — po 2275, MĘŻCZYZNI — 1. Kasparow — 2715, 2. Karpow (oba ZSRR) — 2705, 3. Timman (Holandia) — 2650, 4. Waganian — 2640, 5. Bielawski (oba ZSRR) i Portisch (Węgry) — po 2635, 7. Korcznoj (Szwajcaria) — 2630, 8. Polugajewski (ZSRR) — 2625, 9-10. Nunn (Anglia) i Ribli (Węgry) — po 2615.

Jak widać klasyfikacja czołówek potwierdza prymat w świecie szachistów Kraju Rad. Wielkich niespodzianek, poza jedną, nie ma. Za jedną jest — kilkunastoletniej szachistki węgierskiej, Czumi zawiadująca ona tak wysoką pozycją. Na pewno swej klasie gry oraz temu, iż bierze udział tylko w turniejach męskich. A że mężczyźni mają ranking wyższy niż kobiety, przy dobrej grze łatwiej jest uzyskać tak dużo punktów.

Niedawno wyścig w turniejach męskich grała Agnieszka Brustman. Od razu znalazła to odzwierciedlenie w rankingu. Na poprzedniej liście Polka była w pierwszej szóstce. Niestety słabą grą i to w turniejach kobiecych w drugim półroczu ub. spowolniała, że Brustman opadła z czołówek.

Jeśli zaś chodzi o naszych szachistów, to w ogóle nie mamy co marzyć o ich awansie do pierwszej dziesiątki. Zakwalifikowanie się Polaka do pierwszej setki już byłoby naszym sukcesem.

O ile nie znany jest jeszcze ranking międzynarodowy za-

wodników z naszego regionu, to uzyskaliśmy punktację prowadzoną przez Polski Związek Szachowy (obowiązuje ona w turniejach krajowych rozgrywkach w bieżącym roku). Oto ona (w nawiasie ilość partii zgrażonych): 1. m. A. Szypulski (Głogów), 2. m. A. 2324 (10), 3. m. A. 2324 (10), 4. m. A. 2324 (10), 5. m. A. 2324 (10), 6. m. A. 2324 (10), 7. m. A. 2324 (10), 8. m. A. 2324 (10), 9. m. A. 2324 (10), 10. m. A. 2324 (10), 11. m. A. 2324 (10), 12. m. A. 2324 (10), 13. m. A. 2324 (10), 14. m. A. 2324 (10), 15. m. A. 2324 (10), 16. m. A. 2324 (10), 17. m. A. 2324 (10), 18. m. A. 2324 (10), 19. m. A. 2324 (10), 20. m. A. 2324 (10), 21. m. A. 2324 (10), 22. m. A. 2324 (10), 23. m. A. 2324 (10), 24. m. A. 2324 (10), 25. m. A. 2324 (10), 26. m. A. 2324 (10), 27. m. A. 2324 (10), 28. m. A. 2324 (10), 29. m. A. 2324 (10), 30. m. A. 2324 (10), 31. m. A. 2324 (10), 32. m. A. 2324 (10), 33. m. A. 2324 (10), 34. m. A. 2324 (10), 35. m. A. 2324 (10), 36. m. A. 2324 (10), 37. m. A. 2324 (10), 38. m. A. 2324 (10), 39. m. A. 2324 (10), 40. m. A. 2324 (10), 41. m. A. 2324 (10), 42. m. A. 2324 (10), 43. m. A. 2324 (10), 44. m. A. 2324 (10), 45. m. A. 2324 (10), 46. m. A. 2324 (10), 47. m. A. 2324 (10), 48. m. A. 2324 (10), 49. m. A. 2324 (10), 50. m. A. 2324 (10), 51. m. A. 2324 (10), 52. m. A. 2324 (10), 53. m. A. 2324 (10), 54. m. A. 2324 (10), 55. m. A. 2324 (10), 56. m. A. 2324 (10), 57. m. A. 2324 (10), 58. m. A. 2324 (10), 59. m. A. 2324 (10), 60. m. A. 2324 (10), 61. m. A. 2324 (10), 62. m. A. 2324 (10), 63. m. A. 2324 (10), 64. m. A. 2324 (10), 65. m. A. 2324 (10), 66. m. A. 2324 (10), 67. m. A. 2324 (10), 68. m. A. 2324 (10), 69. m. A. 2324 (10), 70. m. A. 2324 (10), 71. m. A. 2324 (10), 72. m. A. 2324 (10), 73. m. A. 2324 (10), 74. m. A. 2324 (10), 75. m. A. 2324 (10), 76. m. A. 2324 (10), 77. m. A. 2324 (10), 78. m. A. 2324 (10), 79. m. A. 2324 (10), 80. m. A. 2324 (10), 81. m. A. 2324 (10), 82. m. A. 2324 (10), 83. m. A. 2324 (10), 84. m. A. 2324 (10), 85. m. A. 2324 (10), 86. m. A. 2324 (10), 87. m. A. 2324 (10), 88. m. A. 2324 (10), 89. m. A. 2324 (10), 90. m. A. 2324 (10), 91. m. A. 2324 (10), 92. m. A. 2324 (10), 93. m. A. 2324 (10), 94. m. A. 2324 (10), 95. m. A. 2324 (10), 96. m. A. 2324 (10), 97. m. A. 2324 (10), 98. m. A. 2324 (10), 99. m. A. 2324 (10), 100. m. A. 2324 (10).

W Moskwie nadal trwa mecz o mistrzostwo świata. Po 38 partiach ANATOLIJ KARPOW wciąż prowadzi z GARRI KASPAROWEM 5:1. Ciekawostką ostatnich dni był fakt, że z dwóch ostatnich grach aż do 21 posunięcia na szachownicy widniała ta sama pozycja. Jedyną różnicą było to, że w pierwszej Kasparow grał białymi, a w drugiej biały kolor przysługiwał mistrzowi świata. W obu przypadkach partie zakończyły się remisami.

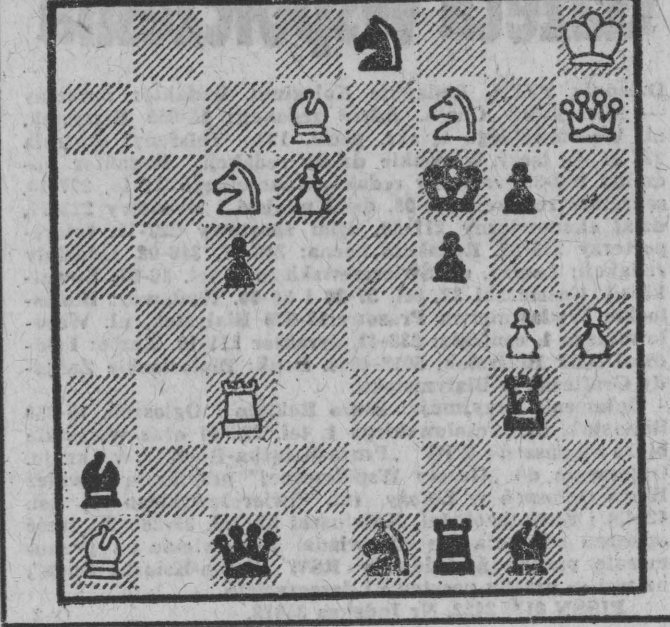
★

W dniach 21-25 bm. w Warszawie z okazji 40 rocznicy wyzolenia stolicy rozegrany zostanie turniej szachowy, w którym wezmą udział reprezentacje Aten, Moskwy, Sofii i Warszawy. W sfinansowanie przyjął do Polski szachyści radzieckie. Zapowiedzieli oni udział w turnieju arcymistrzów JUSUPOWA, MAKARYCZEWA i AWERBACHA.

Zadanie nr 117

Mat w 2 posunięciach

Wśród czytelników, którzy w terminie siedmiodniowym nadesłali prawidłowe rozwiązanie zadania wylosujemy nagrodę książkową.



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1) gra na kordzie, 5) lakomy kawalek, 8) makabryczne narzędzie, 10) marnowanie czasu, 11) dramat muzyczny, 14) rodzaj oprawy książki, 16) rodzaj sieci rybaczkiej, 19) korek na drodze, 20) ozdobny stolik pod lustrem, 22) gatunek wódki albo odmiana gruszek, 23) tania zupa, 24) Andrzej Łapicki, 28) szwedzki grosz, 29) plak śpiewający, 34) A (Amerykańskie albo Zachodnie), 35) apel, odesłanie, 36) między kondygnacjami budynku, 37) żona Bolesława Wystylwego, 38) typ aktora.

PIONOWO: 1) niewierny, 2) nieproszony gość, 3) najwolniejszy chód konia, 4) pozytyw, 5) może być marszowy, 6) szczególna kierownica, 7) ojciec legendarny Wandy, 8) gremium, 12) aluzja, niedopowiedzenie, 13) odłysnik, 17) warunkuje życie na Ziemi, 19) maszyną górniczą do nakładania urubku na środki transportowe, 13) religia niechrześcijańska, 21) amerykańskie gospodarstwo rolne, 25) dyplomata, 26) dawniejszy notariusz, 27) samo nie nie znaczy, 29) np. pies, 30) wróżba, przepowiednia, 31)

LESZEK

Wśród czytelników, którzy w terminie 6-dniowym nadesłali poprawnie rozwiązanie, rozlosujemy pięć nagród książkowych. Na kopertach prosimy umieścić dopisek: "Krzyżówka z numerem 10".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 4

POZIOMO: księgozbiór, ekran, rzęsa, talent, gawron, diabeł, klan, akacja, kwarta, węgiel, orkisz, Niemka, ananas, Brda, Kama, tkacz, Bogdan, nawał, katar, Bonawentura.

PIONOWO: wstęga, rekaw, motto, Abel, Górnicki, Ikeda, tatar, krakowiak, sanki, anatomia, realista, kasztanka, kark, wena, gramofon, kabza, nabab, nagan, rewers, knieć, cnota, drań, (lb)

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w "Gazecie" nr 308 z 29-30 grudnia 84 r. nagrody książkowe wylosowali: Tomasz



Van Gogh i kryminolodzy

W bukareszteńskim Muzeum Sztuk Pięknych przez ponad 50 lat przechowywany był rysunek, którego autorem, jak przypuszczano, był holenderski malarz Van Gogh. Jednakże dość niewyraźny podpis uniemożliwił dokładne ustalenie autorstwa. Ostatnio pracownicy muzeum, Pia Antonescu, zwrócili się o pomoc do ekspertów Ministerstwa

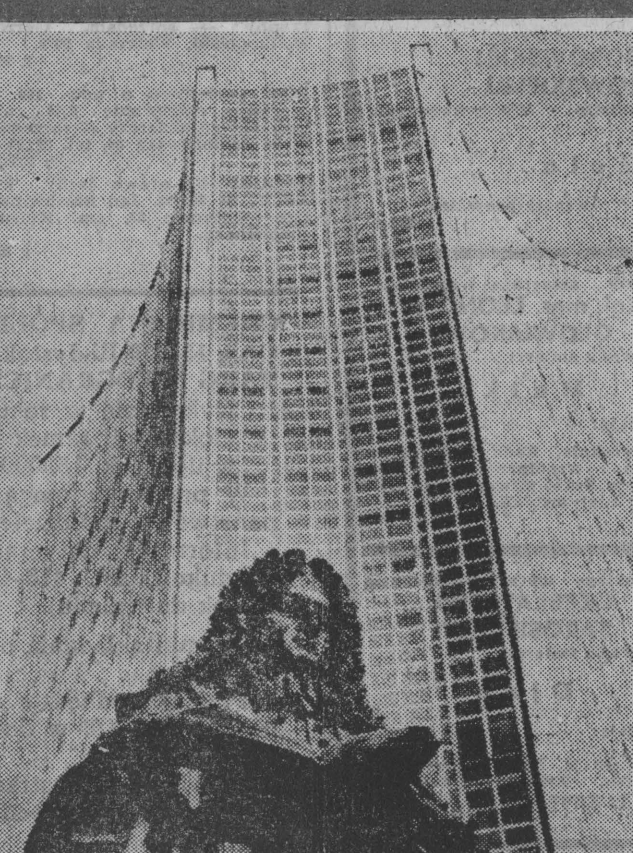
Spraw Wewnętrznych Rumunii. Identyfikacja charakteru pisma, a także dokładne badanie składu i jakości papieru potwierdziły, że autorem rysunku "Chłopka zbierającego rzepę" był Van Gogh. Ta mało znana praca wybitnego malarza eksponowana będzie w salach muzeum.

(P)

Najbardziej podziwiana

Na tegorocznej liście najbardziej podziwianych kobiet znalazła się żona prezydenta USA pani Nancy Reagan, która na tej samej liście w ub. roku zajmowała dopiero trzecią pozycję.

(M.D.)



Włona KOŁODZIEJ

Ten nowoczesny ścieżkowiec nie przypomina murów szachownicy, uczelnia jest siedzibą Uniwersytetu Karla Marksa w Lipsku.

Przed frontem budynku znajduje się pomnik G. W. Leibniza, profesora tej uczelni w latach 1646-1716. Obecnie Uniwersytet obchodzi 375 rocznicę swego powstania.

CAF — ADN

Szekspir cenzurowany

Wydałownictwo "Scott Foresman and Co" w Illinois usunęło z dwóch dramatów Szekspira 420 wierszy, nawiązujących zbyt oczywiste skojarzenia seksualne. O cenzurowaniu utworami są "Hamlet", z którego usunięto 100 wierszy zawierających dialog księcia duńskiego z matką oraz "Romeo i Julia". W tym drugim przypadku jako "niecenzuralne" uznano sekwencje, w której Julia wspomina o ostatnim intymnym spotkaniu z wygnanym kochankiem.

(M.D.)

W TELEWIZJI



W niedzielę, 13 stycznia o godz. 21.55 w programie I Metronom 84 — usłyszymy i obejrzymy "Najlepszych z najlepszych" min. zespół "KOMBI" (na zdjęciu), Małgorzata Ostrowska i 2+1.

CAF — S. KRASZEWSKI



W poniedziałek, 14 stycznia w programie II o godz. 21.35 z cyklu "Oblicza polskiego kina" film w reż. Wandy Jakubowskiej "Ostatni etap". Wśród wykonawców min. Alina Janowska (na zdjęciu) i Stanisław Zaczek.

CAF — I. RADKIEWICZ



We wtorek, 15 stycznia w programie II we francuskim filmie "Piękne dziewczyny" zobaczymy min. Marinę Vlady (na zdjęciu).

CAF — R. BALINSKI



W środę, 16 stycznia w programie I polski film fabularny pt. "Azył". Zobaczymy min. Zofię Rysiówną (na zdjęciu) i Ewę Leńska.

CAF — A. HAWALEJ

Potoczne nazwy monet (2)



NA ZDJĘCIU: dukat z r. 1654 nazywany również potocznie florenem.

Fot. ANDRZEJ CIULKIN

politycznych przekształceń w Generalnym Gubernatorstwie (lata 1940-43).

KLEPACZ — lub klepacz jak nazywano każdą monetę fałszywą w wiekach XV-XVIII. Nazwa pochodzi od słowa "klepać". Monety te odznaczały się niezgrabnym rysunkiem i bardzo niską próbną kruszcu. W XV wieku klepaczy nazywano także obiegowe półgrosze. W XVII wieku była to nazwa typowa dla szlagów niedzianych burszaków.

KLIPA — od szwedzkiego "klippa" — co oznacza "obcinać nożycami". Nazwa odnosiła się do monet kwadratowej czy też wielokątnej. Bito je zazwyczaj podczas wojen, obliczenia o wartości nie miały nominalnej. Emisje takie rozpoczynały się w Szwecji, w Polsce od XV w. wybiano klipy jako trojaki, szóstaki, a nieraz zdarzało się i talary. Szwedzi wydawali klipy jako groby mennice. Ten typ monet wybijał m.in. brat Władysława IV, Karol Ferdynand Waza biskup wrocławski i pociąg. Formy tych klip są różne: kwadratowe, prostokątne, trapezowe i eliptyczne. Znaną są piękne klipy gdańskie, toruńskie i elbląskie ostatniego z Sasów — Augusta III. Ostatnia emisia klip w polskim mennictwie była w okresie międzywojennym (klipy z J. Piłsudskim, J. Sobieskim, B. Traugutt, Darem Pomorza).

NUMIZMATYK

Wiedzieć. Zaskakował on sferę towarzyską miast, ogłaszając w cennym abdykację z zaszczytnego tytułu "króla alkowy". Co było tego przyczyną?

Otoż, wydać by się mogła rzecz nieprawdopodobna, "król alkowy" powziął ostateczną decyzję wstąpienia w związki małżeńskie. Jego przyszłą małżonkę zaprzyntował, czy nie był się mariażem z człowiekiem o tak bujnej reputacji odpowiada: "Jak na razie nie żałuję tego kroku".

W sferach ziemian-skich znowu poruszenie. Skromny i zamyślony, potomek herbów Jana Kazimierza, Antoni Petrokiewicz, który nigdy pracy się nie miał, a nawet sama myśli o niej przyprowadziła go o młodości, podjął się ostatnio reklamy kilku gazet narodowych, aby zwiększyć ich czytelnictwo. Czynnici swoich nie ogranicza do Białegostoku, ale jeżdżą, i to za własne pieniądze, po wsiach i osadach namawiając, przeważnie włóczęgów, do kupowania tych gazet. Potrośmni twierdzą, że albo będzie rewolucja albo szlachciwcy we łbie się pomieszczo do dobrobytu.

Mniej więcej autentyczne

● Tygodnik "Film" przedstawia znakomitego reżysera Milosa Formana. Półkilkunastoletniach nieobecności przyjechał on do Polski realizować nowy film pt. "Amadeusz". Od czasu do czasu — opowiada — widuję się z moją żoną i moją była drugą żoną. W niedzielę śpię. Autorka dodaje: "Forman wyjdzie się smeczony". I nie dziwnie.

● Cztery goście tej rubryki Anna Błażucha, felietonistka "Rzeczwiśności" o najniższym na łamach swego organu, że akurat na Gwiazdę ukończyła 30 lat. W tym już balzakowskim przedwieku "potrzeby erotyczne" znacznie się wzbogaciła, co panią redaktor Błażuchę wcale nie raduje, albowiem jak się zwierza: "Jestem kobietą z granatną skórą, chwytałam nawet gorszą od Jana Kena, ale nie na tyle, żeby urządzić Bóg wie jakie przeboje przyswójnym mężczyznom".

● W Lublinie odbywała się wystawa prac Andrzeja Mieczki: "Porno dla ubogich". Z gabloty reklamującej ekspozycję jakaś niedzielnia ręka zabrała rysunki. Jedno jest pewne — bogaty nie ukradł.

● Henryk Chadyński, dziennikarz "Życia Warszawy" pisze: "Ostatnio... słyszałem, że w czasie rozmów jakieś nasze delegacje przebiegały w ZSRR, NRD i Czechosłowacji negocjacje z strony polskiej jest bardzo mało, a z drugiej strony gospodarszy". Oto są skutki wylu demograficznego.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W Lublinie odbywała się wystawa prac Andrzeja Mieczki: "Porno dla ubogich". Z gabloty reklamującej ekspozycję jakaś niedzielnia ręka zabrała rysunki. Jedno jest pewne — bogaty nie ukradł.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

● W dostojnych salach hotelu "Ritz" zamknął obrady Zjazd Zjednoczenia Krasnów i Poligotów. Ogromne wrażenie na słuchających zrobił popis Eustachego Gęsińskiego. Ten przyswoił mściznanin, walczył paru kramów walczył, dał się nagłe pomać, jak utalenionym, wielce mądry orator. Jego mowa skrzępa była bliskimi anegdotami, a nie miejscami budząca polityczne kontrowersje w kregach zbliżonych do magistratu, podniosła do miejsc publiczności do burzliwych oklasków. Jednakowoż znalazła się grupa malkontentów, wywołujących tumult i protesty. Na koniec czyniąc ustępstwa wobec znakomitej większości i oni przychylili, powołując przez kooptację w tajemnym głosowaniu zdolnego mściznanina w skład Zarządu Wojewódzkiego ZKP.

